PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poranna“ lub „Wiecz.“ 62 M
Z dostawą w miejscu 66 M
Z przesyłką pocztową 68 M
Za 2 wyd. „Poranna“ i „Wiecz.“ 124 M
Z dwurazową dostawą
w miejscu . . . 132 M
Z przesyłką pocztową 136 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO 3 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 popoł. („Gazeta Wieczorna“)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4/1 Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 5454. Lwów, niedziela 26 września 1920 Rok XI

Pierwsze forty Grodna nasze!

Rząd stale dąży do pokoju!

Takie oświadczenie złożył prezydent Witos w Sejmie.

Pierwsze forty Grodna zdobyte przez naszą piechotę!

Warszawa, 25. września.

(Telew.) (m) W kołach sejmowych otrzymano wczoraj w południe wiadomość, że wojska po przełamaniu pod Grodnem niezwykle zaciętego oporu skoncentrowanych tam znacznych sił bolszewickich, podsunęły się pod samo miasto, wzięły dużą zdobycz w jeńcach i materyale wojskowym. Pierwsze forty broniące Grodna zostały w brawurowym ataku zdobyte przez naszą piechotę.

Wojska nasze przekroczyły Niemen!

Wołkowysk i Druskienniki zajęte!

Komunikat Sztabu generalnego.

Warszawa, 24. września.

Na terenie na południu od Prypeci pościg za nieprzyjacielem trwa w dalszym ciągu. W akcyi na Zasławiu wojska nasze rozbiły 24 dywizyę piechoty nieprzyjacielskiej, zdobywając 3.000 jeńców, 35 karabinów maszynowych, 1 baterye, oraz tabor długości 2 klm.

Na północ od Prypeci poważna bitwa rozgorzała na całym froncie. Oddziały nasze posuwają się zwycięsko w kierunku Berezy Kartuskiej i Rożan. Oddziały Wielkopolskie zajęły Wołkowysk przełamując zacięty opór nieprzyjaciela.

W rejonie Brzostowicy mimo olbrzymich strat poprzedniego dnia nieprzyjaciel zapamiętale atakuje dalej, wprowadzając w bój coraz to nowe pułki. Wszystkie ataki całkowicie odparto. Odelsk został przez nas po dłuższem zmaganiu się zajęty.

Pod Kuźnicą prąc przed sobą nieprzyjaciela, wojska nasze podsuwają się pod forty Grodna. — Nasza grupa północna przekroczyła Niemen i zajęła Druskienniki. Zdobycz dotychczasowa jeszcze nie obliczona.

Na północy od rejonu Sejny—Suwałki Litwini wzmacniają swoje pozycye i ostrzeliwują artyleryą nasze oddziały. Walki dotychczasowe z Litwinami były na ogół bardzo lekkie. Wczorajszą akcyę naszą na Sejny wykonała tylko jedna brygada. Straty ogólne w zabitych i rannych minimalne, nie przekroczyły liczbą 5 żołnierzy.

Naczelne Dow. W. P.

Dowództwo nasze panuje nad położeniem!

Wydało wszelkie zarządzenia dla udaremnienia szerokich planów zaczepnych nieprzyjaciela.

Warszawa, 24. września.

(PAT.) Komisya wojskowa pod przewodnictwem p. Anusza w obecności ministra spraw wojskowych i szefa sztabu gen. odbyła dyskusyę nad interpelacyą p. Liebermanna co do sądów doraźnych. Odpowiadał minister Sosnkowski przytaczając daty statystyczne. Rozprawy się ukończono. W toku obrad p. Marek imieniem PPS. zgłosił szereg wniosków zmierzających do zniesienia sądów doraźnych i wyłonienia komisyi celem rewizyi wyroków. P. Załuska imieniem Z. L. N. oświadcza, że w sprawie sądów doraźnych klub jego określi swoje stanowisko dopiero po wysłuchaniu deklaracyi rządu. P. Załuska wypowiada się przeciwko wnioskowi Marka i zgłasza wniosek o nieprzerywanie dotychczasowych dochodzeń przeciwko osobom będącym w stanie oskarżenia o współudział z nieprzyjacielem. Komisya wysłuchała wkońcu sprawozdania szefa sztabu gen. Rozwadowskiego o operacyach wojennych. Ze sprawozdania wynika, że **Naczelne Dowództwo panuje nad położeniem i poczyniło wszelkie zarządzenia zmierzające do udaremnienia szerokich planów zaczepnych armii nieprzyjacielskiej.**

2.000 POLAKÓW WILEŃSKICH ZAMORDOWANYCH W CIĄGU TYGODNIA PRZEZ BOLSZEWIKÓW.

Poldhu, 24. września.

(PAT.) W Londynie otrzymano informacye o strasznym terrorze, który panował w Wilnie w czasie okupacyi tego miasta przez bolszewików. W ciągu jednego tygodnia bolszewicy zamordowali 2000 Polaków.

Gdańsk centralą - bolsz: dla Polski.

Burmistrz Sahm wchodził w kontakt z bolszewikami tylko — z ciekawości!

Warszawa, 24. września.

(Telef.) (m) Z Gdańska donoszą: Rząd sowiecki stworzył **dwa centra agitacyi sowieckiej, a mianowicie jedno dla Niemiec w Berlinie, drugie dla Polski w Gdańsku.** Robota komunistyczna w Gdańsku łączy się z taką samą akcyą w Prusiech wschodnich. Ludność niemiecka w obszarach granicznych została uzbrojona i **utworzyła oddziały tzw. nacyonal-bolszewickie,** oczekując chwili — kiedy będzie mogła otwarcie współdziałać z sowietami, a przeciwko Polsce. Nadburmistrz miasta Gdańska Sahm przyjął przedstawicieli prasy, wobec których starał się usprawiedliwić z zarzutu uczynionego mu onegdaj na posiedzeniu konstytuanty gdańskiej. Pobudką **do wejścia w kontakt z bolszewikami wedle p. Sahma była z jednej strony zwykła ciekawość(!!) — z drugiej zaś strony chęć zdobycia materyału oryentacyjnego dla komisyi spraw zagranicznych m. Gdańska.** Nie mogąc zaprzeczyć faktowi, że Mau wrócił do Berlina na koszt Gdańska, Sahm starał się tę okoliczność zbagatelizować, utrzymując, że ani on, ani komisya spraw zagranicznych konstytuanty gdańskiej nie interesowała się wcale **wynikami podróży p. Maua.**

Wrangel operuje już na Ukrainie!

Opór bolszewicki na linii kolei aleksandrowskiej złamany.

Warszawa, 25. września.

(Telef.) (m) Według ostatniego komunikatu wojsk gen. Wrangla przekroczyły one granicę między północnym Krymem a gub. jekaterynosławską i operują obecnie już na Ukrainie. Ostatnio zajęły one ważny węzeł kolejowy Pologi, na północnym Krymie i ścigają bolszewików cofających się na północny wschód. Wojska te wzięły 2000 jeńców, 7 dział, tabor, karabiny maszynowe i t. d. Opór bolszewików broniących się na linii kolei Aleksandrowskiej został złamany.

Konstantynopol, 24. września.

(PAT.) (Havas) Komunikat gen. Wrangla z 19 i 20 b. m. donosi, że wojsko południowo-rosyjskie posuwa się w kierunku na Aleksandrowsk. Otoczyło ono dywizyę wojsk czer[illegible], która się poddała w całości, a następnie brygadę, z której wzięto do niewoli w całości 2 pułki kawaleryi. Zdobyczą w 21 dniu ofenzywy wynosi 8000 jeńców, liczne baterye, wiele samochodów, karabinów maszynowych, pociągów pancernych, wozów prowiantowych i mnóstwo taborów.

Posiedzenie Sejmu nacechowane powagą!

Niesłychany nietakt p. Marszałka. — Pełne siły przemówienie premiera!

Warszawa, 24. września.

(Telef.) (m) Obawy, że Sejm nie oceni powagi sytuacyi zagranicznej państwa i zadokumentuje swoją suwerenność hałaśliwemi scenami, nie ziściły się, na szczęście, wskutek czego doznała zawodu prawie szczelnie wypełniona publicznością galerya, ale za to zyskał interes publiczny. Nagół pierwsze posiedzenie powakacyjne Sejmu nacechowane było powagą, której nie zamąciła nawet gruboskórność marsz. Trąmpczyńskiego. — Marszałek mianowicie w swojem przemówieniu wstępnem znalazł za cud nad Wisłą słowa uznania dla wszystkich, tylko nie dla Józefa Piłsudskiego. Podczas przemówienia p. Trąmpczyńskiego na ławach lewicy panował wprawdzie zupełny spokój, ale obserwując twarze posłów, można było łatwo poznać wiele ich wysiłku ten spokój kosztuje i jak trudno im nie zareagować na nietakt tego dziwnego nabożeństwa prezesa ciała ustawodawczego. Dopiero gdy marszałek mowę zakończył usłyszał zamiast aplauzu gromkie okrzyki z ław poselskich „Niech żyje Wódz Naczelny!“ — Przemówienia prez. min. Witosa Izba wysłuchała z napiętą uwagą. Nie było w tem expose żadnej frazeologii, nie było żadnej gry słów. Natomiast była powaga i doskonałe ujęcie przedmiotu. Nie było ukłonów, superlatywów pod adresem naszych protektorów, ale była godność i wiara we własne siły. Przemówienie prez. min. Witosa Izba nagrodziła hucznymi oklaskami. Tego wrażenia nie zepsuł nietakt mowy marszałka, który exposee nazwał pogardliwie referatem, powodując z ław poselskich nietylko liczne protesty, ale także bardzo nieprzyjemne epitety pod swoim adresem. Dopiero na końcu posiedzenia usprawiedliwił się marszałek, że określeniem swojem nie myślał dotknąć prezydenta ministrów. Naturalnie, że ostatni występ p. Trąmpczyńskiego jeszcze bardziej utwierdził lewicę w przekonaniu, że nie dorósł on do stanowiska prezydenta Sejmu polskiego

Rząd wytrwale dąży do pokoju!

Od Moskwy nie od Polski zależy przyśpieszenie go!

Expose premiera Witosa w Sejmie.

Warszawa, 24. września.

(PAT.) Sejm. — 167 posiedzenie Sejmu rozpoczęło się dziś o godz. 4 min. 20 popołudniu. Marszałek, zagajając oddał hołd tryumfom oręża polskiego, poczem po odczytaniu szeregu interpelacyi oznajmił, że prezydent Rady ministrów zawiadomił, iż Naczelnik Państwa zwolnił gen. por. Leśniowskiego ze stanowiska ministra S. W. i mianował ministrem S. W. gen. por. Sosnkowskiego. W miejsce p. Jana Brejskiego z II. okręgu poznańskiego wszedł do Izby p. Tadeusz Weber. Z kolei Sejm odesłał do właściwych komisyi szereg rozporządzeń R. O. P. wydanych podczas feryi sejmowych.

Przed porządkiem dziennym

zabrał głos prezydent min. Witos.

Wysoki Sejmie! Przed dwoma miesiącami oświadczyłem z tej trybuny i w imieniu utworzonego wówczas rządu, że program jego streszcza się we wskazaniu: Obrona państwa, zakończenie wojny i przyspieszenie pokoju. — Program ten krótki, ale brzemienny treścią wysuwało położenie, w jakiem się wówczas państwo znalazło. Kreśląc ogólne położenie zagraniczne, gdy nieprzyjaciel zbliżał się do Warszawy, Torunia i Lwowa — prezydent ministrów zaznaczył, że nie wszędzie na zachodzie rozumiano istotną grozę położenia. W tych warunkach, gdy w kraju coraz głębiej rozlewały się armie sowieckie, a w państwach zachodnich rozwijała się coraz szerzej wroga Polsce agitacya, starająca się zwrócić całe narody przeciwko nam. Rząd powstał z woli wszystkich stronnictw, a mając za sobą zjednoczony w chwili niebezpieczeństwa i opuszczenia cały naród jął się pracy, aby uratować niepodległość, widząc nad państwem katastrofę, grożącą utratą niepodległości,

wzbudził w narodzie cud jedności.

Wszystkie serca uderzyły jednym potężnym akordem „do broni“, szlachetna młodzież nasza zerwała się i poszła na ochotnika ratować Ojczyznę. Inteligencya polska spełniła swój patryotyczny obowiązek, apel rządu wystosowany do ludu polskiego odbił się potężnem echem w masach włościańskich i robotniczych, które czynem udowodniły, że nietylko praw umieją żądać, ale i ratować Państwo gdy tego zajdzie potrzeba. Stolica Państwa pełna zapału zachowywała wobec wroga w decydującym momencie godność. Wysiłkiem wspólnym wszystkich warstw stworzył się „cud nad Wisłą“. Naczelne Dowództwo nasze przy wybitnym udziale gen. Weyganda zasłużonego przedstawiciela rycerskiej Francyi zużytkowało w genialny sposób entuzyazm narodu, ofiary i niezłomną wolę obrony. W chwili, gdy wielu zdawało się iż katastrofa była nieuchronną,

ruszyły polskie zastępy pod dowództwem Naczelnego Wodza do walki.

Ruszyły i zwyciężyły. Bohaterskiej armii, dowódcom i żołnierzom, tym co dla umiłowanej wolności życie nieśli zbożnie w ofierze, tym co szczerze i ofiarnie pomagali nam radą i czynem, niech mi będzie wolno z tego miejsca i w imieniu Ojczyzny złożyć głęboki hołd i podziękę (posłowie wstają z miejsc — okrzyki: cześć!). Rząd wytrwał na swoim posterunku, nie uległ podszeptom i namowom swoich i obcych ale pozostał w Warszawie. Mając za zadanie obronę Państwa przed zagładą, rząd nie zawahał się w potrzebie chwycić się środków wyjątkowych. Zwycięstwo nasze w znacznej mierze oczyściło także atmosferę polityczną całej Europy.

Nastrój społeczeństw i narodów w państwach zachodnich wobec Polski zaczyna się zmieniać,

legenda o naszej słabości została rozwiana. — W chwili zmagania się i niepewności nie opuściły nas szlachetne Stany Zjednoczone, karmiąc i lecząc strudzonego i rannego żołnierza. Stolica Apostolska nie szczędziła nam sympatyi i okazał nam ją naród węgierski. Dążąc do pokoju, potężna Anglia przekonała się, że walką z bolszewikami broniliśmy własnej niepodległości i broniąc jej uratowaliśmy pokój całej Europy. To był

drugi skutek naszego zwycięstwa.

Dopóki armia sowiecka zwyciężała, rząd sowiecki uchylał się od przystąpienia do układów pokojowych z nami. Zwycięstwo nasze przyspieszyło układy o pokój bardziej niż najpilniejsze noty dyplomat. To był trzeci skutek naszego zwycięstwa. Rząd dąży wytrwale do pokoju i złożył tego niezbite dowody. Ze strony polskiej nie postawiono ani jednego warunku o który pokój mógłby się rozbić. Od Moskwy nie od nas zależy czy pokój w najbliższym czasie będziemy mieć czy nie, bo gdy największe niebezpieczeństwo grożące Państwu zostało usunięte, nie może nikt uprawniać ani rządu ani społeczeństwa do rozluźniania woli i wysiłków.

Wojna niestety mimo i wbrew naszym chęciom jeszcze trwa

i siły, które sprzęgły się przeciw Państwu Polskiemu działają w dalszym ciągu. Przedstawiwszy na wstępie historyę konfliktu polsko-litewskiego prezydent oświadczył iż po wyczerpaniu wszystkich prób i środków pokojowych, rząd był zmuszony zdecydować się na przedsięwzięcie odpowiednich kroków umożliwiających swobodę działania naszej armii przeciw armii bolszewickiej, która w wielkiej sile przygotowuje się do nowego na Polskę napadu.

Zrobiliśmy wszystko, co było w naszej mocy aby zbrojnego starcia z Litwą uniknąć.

Jeśli do niego przyszło, odpowiedzialność nie może spaść na nas. W wojnie z bolszewikami oprócz naszych armii walczyła dzielnie armia ukraińska. Dla niej nadeszła teraz przełomowa chwila. Po wyrzuceniu wojsk bolszewickich za Zbrucz, armia ukr. stanęła na swojej ziemi, w swej ojczyźnie. W międzyczasie spotkał Naród polski cios, który silnie zaważył i zaważyć musiał na kształtowanie się naszego stosunku do republiki czeskosłowackiej. Wyrokiem rady ambasadorów, na który sąd zgodził się rząd poprzedni, porzucając myśl plebiscytu — Polska bowiem pragnęła jak najprędzej położyć kres anormalnym stosunkom na poddanych plebiscytowi terenach —

przyznany został Czechom szmat rdzennie polskiej ziemi,

mający bardzo znaczną większość polską. Przyznane zostały Czechom te okręgi, do których Czesi nie powinni nigdy rościć sobie pretensyi. Naród nasz i rząd nigdy nie pragnął cudzych ziem, tembardziej więc nie może zrozumieć krzywdy jaką mu wyrokiem w sprawie Śląska Cieszyńskiego i Spiżu wyrządzono. Wyrok ten wykopał przepaść między obu narodami, które splot interesów politycznych i gospodarczych wiąże ze sobą.

W interesie obu narodów i całej Europy jest zasypanie tej przepaści. Z naszej strony jest pod tym względem najlepsza wola.

Górny Śląsk stanowi w dalszym ciągu teren machinacyi niemieckich,

uniemożliwiających spokój i normalny rozwój tej prastarej polskiej dzielnicy. Przeprowadzenie plebiscytu w czasie możliwie najszybszym jest ze wszechmiar wskazane. Ale przed plebiscytem muszą być przez państwa w porozumieniu z nami ściśle ustalone warunki głosowania, uniemożliwiające nadużycia, a dające natomiast ludności gwarancyę zupełnej swobody w wyrażeniu swej woli. Ujmą byłoby dla koalicyi, gdyby Niemcy mogły na Górnym Śląsku popełniać takie nadużycia i tak sterroryzować ludność, jak to się działo przy plebiscycie na Warmii i Mazurach.

W Paryżu decydują się teraz sprawy niezmiernie nas obchodzące. Są to

sprawy konwencyi polsko-gdańskiej, oraz sprawy ostatecznego uregulowania naszej granicy z Prusami wschodniemi.

Innemi słowami sprawy przyznania Polsce prawego brzegu Wisły, z potrzebnemi zabezpieczeniami na Niżu kwidzyńskim. Względy gospodarcze, komunikacyjne i geograficzne czynią Gdańsk w całej pełni związanym z Polską. Z tem łączy się sprawa posiadania przez Polskę całej Wisły, która jest stosem pacierzowym Państwa Polskiego (Głosy: Bardzo słusznie).

NADESŁANE.

PREMIERA SOBOTA, 25. IX. 1920.

W Kinoteatrze „KOPERNIK", Kopernika 9.

Na srebrnym ekranie przy ilustracyi znakomitej pełnej orkiestry pojawi się monumentalne dzieło w 5 wielkich częściach p. t.

ZEMSTA OGNIA

W głównej roli artystka wszechświatowej sławy CAMILLA HOLLAY.

PIERWSZORZĘDNY FILM AMERYKAŃSKI.

Ponad wszelką pochwałę! W charakterze starożytnym!

Gwiazda filmowa PERLA VEITH artystka dramatyczna w wielkim, skończenie pięknym i niesłychanie nastrojowym dramacie podług księgi Starego Testamentu w 2 epizodach, 4 wielkich częściach p. t.

OSWOBODZENIE JEROZOLIMY

Od soboty 23 b. m. w kinoteatrach „MARYSIEŃKA" i „PASAŻ".

Wypadki ostatnich tygodni w chwili największego dla Państwa Polskiego niebezpieczeństwa wykazały dobitnie

jak uzasadnionem było żądanie naszego narodu posiadania całej Wisły, a więc i portu Gdańska.

(Głosy: Bardzo słusznie). — Rząd nie wątpi, że te względy przeważą podczas układów paryskich, że ostateczne regulacya granicy polskiej na Niżu Kwidzyńskim nastąpi w myśl uzasadnionych żądań polskich, i że konwencya, jaka ma być zawartą między Polską a z wolnem miastem Gdańskiem — oprze się ściśle na przepisach traktatu wersalskiego.

Przechodząc do sytuacyi wewnętrznej zaznaczyć mogę z dumą, że podczas najazdu bolszewickiego naród wykrzesał ze siebie siłę i wszystkim nakazał dla siebie szacunek. Wielkie tradycye przeszłości odżyły w całej pełni. Okazało się, że dla wolności naród poświęci wszystko i wszystko uczyni, że

w chwili niebezpieczeństwa duch narodu nie tylko się nie wypaczył ale stężał i nabrał hartu

Ludność miejska, aczkolwiek wielkiemi nęcona obietnicami zachowała się wobec najazdu z godnością świadczącą dobitnie o wysokiem poczuciu obywatelskiem i umiłowaniem wolności. Lud wiejski niejednokrotnie z bronią w ręku wystąpił przeciwko bolszewikom zdając sobie sprawę, że walczy w obronie wolności, w obronie Państwa, którego jest gospodarzem. Nieliczne wyjątki przez to, że są wyjątkami, stwierdzają w pełni to, co powiedziałem. Warstwy robotnicze w zachowaniu się swojem udowodniły raz jeszcze, że umieją bronić wolności, że myślą i czują po polsku. Z całem uznaniem stwierdzić należy, że przez cały czas krytyczny nigdzie wśród robotników nie przejawiły się dążności antypaństwowe, chociaż bolszewicy na wywołanie ich nie szczędzili zabiegów i grosza i że

od czasu jak władzę w Polsce sprawuje rząd obecny nie było w całem Państwie ani jednego strajku,

(brawa). Najazd bolszewicki doprowadził olbrzymie połacie naszego kraju do zupełnej gospodarczej ruiny. Rząd zajął się przyjściem poszkodowanej ludności z pomocą. Wobec tych, którzy szczęśliwie nie zaznali skutków najazdu wyrasta obowiązek złożenia wszystkich nadwyżek aprowizacyi Państwa. Rząd uważa za swój obowiązek wezwać wszystkich, aby środków żywności nie marnowali, aby oszczędzano co się da.

Bardzo oszczędna gospodarka środkami żywności jest dziś nakazem dla wszystkich.

Wojna uniemożliwia a przynajmniej utrudnia należyte funkcyonowania szkolnictwa, na które rząd zwraca pilną uwagę, rozumiejąc, iż siły i dobrobyt państwa zależą od oświaty. Wypadki wojenne wstrzymały akcyę odbudowy kraju.

Uruchomienie warsztatów pracy

stanowi jedno z najważniejszych zadań Państwa. Rząd jest zdecydowany wprowadzić jak najrychlej w życie reformę rolną. W ten sposób stworzy się nowe warsztaty pracy. Dotychczasowa odrębność dzielnicowa podtrzymywana przez odrębność władz, powinna być jak najrychlej usunięta. Polska musi się stać wreszcie naprawdę zjednoczona dla przeprowadzenia wielkich zadań, jakie się piętrzą przed narodem. Wymaganą jest po temu

potrzebna sprawność aparatu administracyjnego.

Zarządzono systematyczne badanie organizacyi władz centralnych celem usunięcia personalu zbędnego, a zastąpienia ludzi nieodpowiednich fachowymi. Niepotrzebne urzędy zostaną zniesione. Dla spełnienia tych zadań musi rząd pociągnąć społeczeństwo do znaczniejszych świadczeń przez pożyczkę przymusową i wzmożone ciężary podatkowe. Pożyczka Odrodzenia przekroczyła sumę 6 miliardów, ponadto czyni rząd zabiegi o uzyskanie pożyczki zagranicznej w sumie 1 miliarda franków.

Dziś otwiera się przed narodem nowa era.

stale przed nami zadanie olbrzymie, wymagające nakładu pracy i sił. Świadomość, że pracą wydajniejszą szybko podniesie się naród i Państwo przekonać musi i pracodawców i pracowników, że rozognianie społecznej walki i propagowanie walk partyjnych od chwili, kiedy wróg przestał być groźny, nie ułatwia spełnienia tak wielkich zadań jakie nas czekają. Rząd musi z całą stanowczością oświadczyć że

w interesie Państwa leży utrzymanie spokoju wewnątrz

dopóki spokój zewnętrzny i bezpieczeństwo Państwa nie zostaną ugruntowane (oklaski i brawa).

Na wniosek marszałka przystąpiono

do dalszej dyskusyi szczegółowej nad projektem konstytucyi.

TYLKO DWA POSIEDZENIA SEJMU.

Warszawa, 24. września.

(Telef.) (m) W kołach poselskich panuje przekonanie, że Sejm nie odbędzie więcej jak dwa posiedzenia plenarne, natomiast będą pracować intensywnie komisye, dla których nagromadził się obfity materyał. — Definitywnie załatwioną będzie sprawa na posiedzeniu konwentu seniorów w przyszłym tygodniu.

Z OBRAD KONWENTU SENIORÓW.

Warszawa, 24. września.

(Telef.) (m) Na dzisiejszem posiedzeniu seniorów postanowiono nie pociągać do odpowiedzialności posła Dąbala, za twierdzenia wygłoszone na wiecach. Natomiast zgodzono się na wydanie go sądom za antypaństwowe artykuły, zamieszczane przez niego w prasie zarówno krajowej jak i zagranicznej. Naturalnie o ile tego zażąda minister sprawiedliwości. Incydent między pos. Dąbałem a marszałkiem w sprawie zmiany stenogramu przemówienia posła Dąbała, postanowiono powierzyć marszałkowi do załatwienia. Konwent zgodził się dalej na odbycie dwóch posiedzeń plenarnych w piątek 24. bm. i wtorek 28. bm. Na porządku dziennym obrad znajduje się tylko exposse premiera i debata konstytucyjna. Wnioski nagłe mają być bez umotywowania odesłane do komisyi. Na ewentualne umotywowanie wniosków, albo dyskusyę musi wpierw konwent wyrazić swą zgodę. Poseł Federowicz zainterpelował w końcu marszałka, czy zostały podjęte jakiekolwiek kroki w sprawie uwolnienia z niewoli bolszewickiej posła Hanieckiego (Klub Pracy Konstytucyjnej). Marszałek oświadczył, że zwróci się do prezesa polskiej delegacyi pokojowej z prośbą wszczęcia rokowań w tej sprawie z delegacyą sowiecką, celem uwolnienia posła Hanieckiego w drodze zamiany.

PREZ. WITOS NA POSIEDZENIU P. S. L.

Warszawa, 24. września.

(Telef.) (m) Dziś w południe przybył do Sejmu prez. min. Witos i wziął udział w posiedzeniu zarządu klubu PSL., któremu zdał sprawę ze swej działalności na stanowisku prezydenta ministrów.

MIĘDZYNARODOWE POSIEDZENIE POROZUMIEWAWCZE.

Warszawa, 24. września.

(Telef.) (m) Pod przewodnictwem posła Grzędzielskiego odbyło się w Sejmie międzyklubowe posiedzenie porozumiewawcze przedstawicieli Piastowców, Thuguttowców, N. P. R., Stapińczyków i Klubu Pracy konstytucyjnej. Na posiedzeniu tem przedstawiciele klubów tworzących większość w Sejmie mieli ustalić stanowisko tej większości do całego szeregu spraw, które mogą się wyłonić w czasie sesyi sejmowych i wybrać w tym celu stałą komisyę porozumiewawczą. Zebranie jednakże doszło do wniosku, że na razie utworzenie takiej komisyi nie jest konieczne, natomiast w każdym poszczególnym wypadku przedstawiciele stronnictw ustalą platformę stosunku do prawicy.

NAJBLIŻSZY PROGRAM N. Z. L.

Warszawa, 24. września.

(PAT.) Klub N. Z. L. po obradach przeprowadzonych dnia 23 i 24 ogłosił na wniosek p. Dubanowicza następujący program najbliższego swego działania: 1) Nie zaniedbując w dalszym ciągu żadnego ze środków obrony Państwa, dążyć stanowczo i niezachwianie do zawarcia pokoju. 2) Zabezpieczyć Państwo przed niebezpieczeństwem przyszłych wojen i najazdów, a to przedewszystkiem przez gruntowną reorganizacyę armii i przez zawarcie ścisłego sojuszu wojskowego Rzeczypospolitej z mocarstwami zaprzyjaźnionemi.

O UTWORZENIE FLOTY HANDLOWEJ.

Warszawa, 24. września.

(PAT.) Kancelarya sejmowa komunikuje: U marszałka odbyło się posiedzenie komitetu floty narodowej, na którem postanowiono przedewszystkiem działać na polu tworzenia floty handlowej, energicznie zejdywać składki na cele morskie i propagowanie idei żeglarskiej.

2000 Polaków

„APOLLO"

Dziś po raz ostatni!

DEKAMERON

TRZY NOCE MIŁOSNE

BOCCACIA

4919

Od niedzieli sensac. dramat włoski firmy CINES w Rzymie

ZDOBYCZ

6 aktów! 6 aktów!

Wspaniałe zdjęcia! Reżyserya Alfreda Senda, twórcy „Cyrku Wolfsona".

NADESŁANE.

KINO LEW

DZIŚ PREMIERA!

Wspaniałego dramatu w 6 częściach, osnutego na tle znanej powieści STEFANA ŻEROMSKIEGO

„DZIEJE GRZECHU"

ze słynną artystką STANISŁAWĄ GALLONE, która na konkursie gwiazd kinowych w Rzymie otrzymała pierwszą nagrodę piękności i gry. — Nadto doborowe uzupełnienie. 4927

Wieści z Warszawy.

—0—

OWACYJNE POWITANIE BATALIONU LEGII AKADEMICKIEJ.

Warszawa, 24. września.

(Telef.) (m) Dziś przemaszerował przez Aleje Ujazdowskie Warszawy pierwszy batalion Legii Akademickiej Krakowa i Lwowa, złożony prawie wyłącznie ze studentów inteligentów i górali. Batalion był owacyjnie witany przez licznie zgromadzoną publiczność.

PRETENSYE REWINDYKACYJNE HOHENZOLLERNÓW DO POLSKI.

Warszawa, 24. września.

(Telef.) (m) Bawił tu w Warszawie Raut, krewny Hohenzollernów. Celem jego pobytu była rewindykacya dóbr baszkowskich, położonych na granicy Śląska Górnego i Poznańskiego, które na podstawie traktatu wersalskiego mają przypaść Polsce. Jak słychać usiłowania ks. Rauta zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem.

DOLAROWA AFERA SEKRETARZA P. PADEREWSKIEGO.

Warszawa, 25. września.

(Telef.) (m) W kołach sejmowych żywe budzi zainteresowanie interpelacya pos. Putka, wniesiona na piątkowem posiedzeniu Sejmu. W interpelacyi tej pos. Putek zarzuca sekretarzowi osobistemu Paderewskiego Strakaczowi manipulacyę czekami i listami amerykańskimi. Oto niejaki Wojciech Guzik, obywatel Stanów Zjednoczonych, służąc jako ochotnik przy armii polskiej miał czek na 120 dolarów, który otrzymał jeszcze w Ameryce jako żołnierz amerykański tytułem zasiłku. Ponieważ nigdzie nie mógł tego czeku zmienić, przesłał go ówczesnemu prezydentowi min. Paderewskiemu z prośbą o realizacyę czeku. Nie otrzymawszy od p. Paderewskiego odpowiedzi Guzik reklamował na poczcie gdzie dowiedział się, że list ów zawierający czek odebrał sekretarz p. Paderewskiego Strakacz. Pomimo kilkakrotnych urgensów, Strakacz nie odpowiedział wcale Guzikowi. Obecnie grozi skandal, gdyż Guzik jako obywatel amerykański wzrócił się do ambasady swojej z prośbą o interwencyę.

Czesi starają się o neutralność Polski w razie wojny z Węgrami!

Cieszyn, 24. września.

(Telef.) (G). Jak się dowiaduje „Dziennik Cieszyński", do Warszawy przybyła delegacya czeska, aby pertraktować z rządem polskim w sprawie ogłoszenia neutralności polskiej na wypadek wojny czesko-węgierskiej. (Z innych źródeł nie ma potwierdzenia tej wiadomości, która w każdym razie świadczy, że Czesi są w strachu przed Węgrami. — Przyp. Red.).

NADESŁANE.

Dr. PILEWSKI

powrócił i ordynuje, ul. Gliniańska 16, II. p. od 2—5 pop. 4623

Adwok. i obrońca w sprawach karnych

Dr. Aleksander HAUSMANN

Pasaż Hausmanna l. 6, I. piętro. 4761

Specyalista chorób skórnych i weneryczn[illegible]

Dr. MICHAŁ SALPETER

Sykstuska 17, ord. od 8—9 i od 12—6. 4763

4957 Dr. WALACH

powrócił i ord. od 10—11 i od 3—4 w chor. wewnętrz. specyalnie żołądka, nerek i pęcherza, Kołłątaja 10

Od 7 do 11 wieczór

Koncertuje w Kawiarni

SANS SOUCI

ul. Szajnochy l. 5

od soboty 25-go b. m. pierwszorzędna orkiestra salonowa pod batutą ulubionego i znanego solisty-wirtuoza

Maksymiliana Feuerberga.

Wydaje się obiady i kolacye, ciepłe i zimne przekąski, znakomite piwo, kawa, herbata i inne napoje. 4956

Kronika krakowska.

PIERWSZA KOBIETA NA WYDZIALE BUDOWNICTWA W KRAKOWIE.

Kraków, 24 września.

(Telef.). (G) „Goniec Krakowski" donosi, że na wydział budownictwa w tutejszej szkole przemysłowej zapisała się na rok bieżący pierwsza kobieta.

KRAK. KASA OSZCZĘDNOŚCI PODNOSI PŁACE.

Kraków, 24 września.

(Telef.) (G) Wielki wydział kasy oszczędności m. Krakowa uchwalił podnieść wszystkim urzędnikom i funkcyonaryuszom kasy dotychczasowe płace o 50 prc.

SAMOBÓJSTWO URZĘDNIKA BANKOWEGO.

Kraków, 24 września.

(Telef.) (G) Jak podają dzienniki, wczoraj w godzinach rannych odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru Władysław Kołowicz, urzędnik bankowy. Powód nieznany.

Z ciężkich dni Krakowa.

Kraków, 24 września.

(Telef.) (G) Wczoraj Kraków pozbawiony był prawie nabiału, gdyż podobno spekulanci wykupili nabiał przed rogatkami. Ceny podskoczyły tak znacznie w sklepach, że jedno jajo kosztowało 5 Mk.

Rozmaitości telegraficzne.

LIGA NARODÓW PRZYJMIE NIEMCÓW.

Berlin, 23. września.

(Telef.) (m) Wedle doniesienia ze Sztokholmu minister Ranzing przed odjazdem z Paryża oświadczył, że **Liga Narodów ma zamiar przyjąć Niemcy do Ligi, o ile złożą odpowiednie gwarancye.**

HOOVER W BRUKSELI.

Wiedeń, 23. września.

(Telef.) (m) Przybył do Brukseli dyktator żywnościowy Hoover.

RZĄD SOWIECKI — FAŁSZERZEM MONETY.

Warszawa, 24. września.

(Telef.) (m) Wedle doniesień ze Sztokholmu, stwierdzono, że rząd sowiecki drukuje dziennie carskich znaków rublowych na 140 milionów rubli

PESYMISTYCZNY NASTRÓJ ROBOTNICZYCH KÓŁ ANG.

Wiedeń, 24 września.

(Telef.) (G) Z Londynu donoszą: Kolejarze i robotnicy transportowi grożą przyłączeniem się do strajku górników. Konferencya między delegatami robotniczymi a Lloydem Georgem nie dała rezultatu. Delegaci zajęli wobec Lloyda George'a stanowisko nieprzejednane i nie zgodzili się na jego projekt oddania zatargu decyzyi sądu rozjemczego. Nastrój kół robotniczych jest bardzo pesymistyczny.

STRAJKI W CZECHACH.

Praga, 24 września.

(Telef.) (G) W Ujściu wybuchł wczoraj rano zapowiedziany strajk 24-godzinny na znak protestu z powodu aresztowania lewicowego działacza red. Frankego. Także w Podmokłem wybuchł strajk na znak solidarności.

WIED. POCZTOWCY ZAMIERZAJĄ STRAJKOWAĆ.

Wiedeń, 24 września.

(Telef.) (G) Jutro w sobotę rano rozpocznie się tu strajk funkcyonaryuszy pocztowych, gdyż rokowania ich z rządem o regulacyę płac nie dały rezultatu. W strajku weźmie udział 20.000 osób

Ze spraw ruskich.

DELEGACI UKRAIŃSCY PRZY RZĄDZIE WRANGLA.

Lwów, 25. września.

(u) Gen. Wrangel organizuje w Sebastopolu „rząd dla Ukrainy", do którego powołani zostali Monkotun, b. sekretarz prywatny hetmana Skoropadskiego, publicysta p. Mikołaj Mohylański i b. oficer armii rosyjskiej p. Cytowicz.

Znany działacz ukraiński, dr. Łozyński nazywa w „Wperedzie" tych delegatów agentami ambasady rosyjskiej w Paryżu.

DELEGACYA PETRUSZEWICZA NA KONFERENCYI W RYDZE.

(Breiter na widowni politycznej.)

Lwów, 25. września.

(u) Na konferencyę do Rygi wyjechali z ramienia Zachodniej Ukr. Nar. Republiki, jak donosi „Wpered", oprócz Dra K. Lewickiego i Dra Nazaruka, jeszcze Dr. Myszuga, poseł (?) Breiter i delegaci żydowskiej Rady Narodowej.

Z DNIA.

PARTYA SZACHÓW.

Duszy twojej szachownicę
Ja przenikam spojrzeniami.
Ta gra, którą prowadzimy
Ma wspólnego coś z szachami.

Każdy ciąg twej białej rączki
Ja już w myślach naprzód znaczę.
Ty chcesz przejrzeć me zamysły
Zeszli się nie lada gracze.

Już wysłałem swe koniki
Na przeszpiegi na wywiady
Ty zasłaniasz się pionkami
Lub się kryjesz za nadady.

Rącze mych zabiegów laufry
Tylko dobry instynkt strzeże,
Serca twego zaś dziewczyno
Bronią dwie rozumne wieże.

Gram gorąco i z impetem
Zapalając się w porywie.
Ty grasz zimno i z namysłem
Pozostając w defenzywie.

Poświęciłaś kilka figur,
Aby bronić swego króla,
Lecz ten ogrom przywiązania
Serca mego nie rozczula.

Znam już twoją słabą stronę
Wiem gdzie atak poprowadzę.
A gdy porwie mię gry pasya
Swą królowę nawet zdradzę.

Co? lęk w twoich cudnych oczach?
I pierś niespokojnie łata?
Jeszcze tylko kilka ciągów
A na pewno dam ci mata.

Nemo

Po odpłynięciu „Krasnej" armii.

(Od naszego specyalnego korespondenta wojennego).

KRASNOARMIEJCY W MUNDURACH Z PORTYER ZŁOCZOWSKICH.

W drodze na front we wrześniu.

(GT) Zacząwszy od Barszczowic aż do Brodów naogół

wsie nie są zniszczone,

prócz dworów, zupełnie zdemolowanych. Budynki dworskie przeważnie zostały zamienione w stajnie dla konnicy. Najeźdzcy zrabowali również wszelką krescencyę po dworach, ludności wiejskiej zabierano tylko siano

Po wsiach grasowały

bandy agitatorów bolszewicko-ukraińskich

z b. armii zachodnio-ukraińskiej, starając się przeprowadzić po swej myśli wybory miejscowych komitetów sowieckich, których jednak przeważnie zorganizować nie zdołano.

W Złoczowie zrabowano wszystko i wszystkich.

Księgarnię Zukerkandla i drukarnię wywieziono wraz ze wszystkiemi maszynami. Ten sam los spotkał drukarnię i skład papieru Imbera. Również zupełnemu zrabowaniu i zniszczeniu uległy: sklep i składownia żelaza Rollera, drukarnia i skład papieru Landesberga, magazyn galanteryjny Rapaporta i cały dom Jonasa Ochsa.

W dzień żydowskiego Nowego Roku wpadli

krasnoarmiejcy z nahajkami do bożnicy

i wszystkich popędzili do robót: starców, mężczyzn i dzieci.

Na dzień 19. bm., tj. ten sam w który wkroczyły nasze wojska do miasta

naznaczony był pobór do wojska

mężczyzn z całego powiatu — na 20 z samego Złoczowa, w którym to dniu miał się również odbyć w Busku i Brodach.

Ludność wciągnięto do robót, niszcząc ją bezlitośnie i bez wyjątku zabierano buty i bieliznę, portyery i dywany, z których kazano sobie szyć ubrania, a

z portyer zrabowanych w Złoczowie i w Brodach porobiono mundury dla „krasnej armii.

Mimo, iż przechwalali się, iż idą „na Paryż i Londyn" niezbyt się jednak czuli sowieccy najeźdcy pewni i ciągle byli w pogotowiu do odwrotu.

Drożyzna w miastach odzyskanych olbrzymia:

Jajo 5 mk., skromny obiad 100, kawałek chleba 50 mk. Potrzebna natychmiastowa akcya dobroczynna, zwłaszcza wśród ludności ubogiej specyalnie polskiej i ruskiej, jak też i konieczna jest wysyłka gazet. Ludzie płacą bowiem

po 50 marek za egzemplarz starej „Gazety Porannej" z komunikatami.

Panie z Czerwonego i Białego Krzyża mogłyby oddać nieocenione usługi naszej sprawie, niosąc tak bardzo pożądaną pomoc obszarom dotkniętym straszną grozą wojny.

PO USTĄPIENIU BOLSZEWIKÓW Z TARNOPOLA.

Lwów 25. września.

(§) Według opowiadań obywateli tarnopolskich, przybyłych wczoraj do Lwowa, miasto powoli wraca do równowagi. Władze wojskowe narazie szukają rzeczy zabranych a nie wywiezionych przez bolszewików. W gmachu „Sokoła" piętrzą się stosy towarów a przez cały dzień odbywają się formalne pielgrzymki mieszkańców w poszukiwaniu swoich rzeczy. Władze wojskowe prowadzą energiczne śledztwo, tropiąc domorosłych warchołów, którzy bez zastrzeżeń przyłączyli się do bolszewików a po ich odwrocie mimo to zostali na miejscu. Przedsięwzięto już cały szereg aresztowań. Między innymi osadzono w więzieniu majstra Haksa oraz robotników Grünberga i Kafisza. Powoli wracają już i władze cywilne na swoje stanowisko. Wczoraj wyjechał już do Tarnopola zastępca starosty p. Skibiński a dziś sam starosta p. Jurystowski. W sobotę a najdalej w niedzielę oczekują w Tarnopolu przybycia prezydenta ministrów p. Witosa, który przybyć ma z Gen. del. dr. Gałeckim.

KRONIKA.

Sobota, 25 września, o godz. 3.30 popol. „Pod śnieg" dramat.

Sobota, 25 września, o godz. 7 wiecz. „Aida", opera.

Niedziela, 26 września, o godz. 7 wieczorem „Księżniczka czardasza", operetka.

Poniedziałek, 27 września o godz. 7 wiecz. „Papierowy kochanek", 3 akty z prologiem.

—o—

(u) **Mianowania w Magistracie.** Na wczorajszem tajnem posiedzeniu Rady miejskiej zapadły następujące mianowania: Komisarzem konceptowym zamianowany został koncypista p. Maryan Zdzisław Smółka. Archiwaryusz p. dr. K. Badecki posunięty został do VII rangi z tytułem zastępcy dyrektora Archiwum m., p. Stanisław Rachwał zamianowany został archiwaryuszem w VIII r., zaś kustosz Galeryi m. p. Marceli Harasimowicz posunięty został do VII rangi. Lekarze m. dr. Dam i dr. Dobiński posunięci zostali do VIII rangi w etacie lekarzy miejskich. W gazowni miejskiej, zamianowani zostali: Józef Müller korespondentem w IX r., Edmund Felikszewicz, rewidentem rachunkowym w IX r., Henryk Kofman, adjunktem rachunkowym w X r., zaś dyetaryusze: Wincenty Szunkowski i Eugeniusz Malina, oficyałami manipulacyjnymi w XI randze.

(§) **Powrót banków do Lwowa.** W poniedziałek najbliższy odchodzi z Krakowa osobny ewakuacyjny pociąg bankowy, którym wracają tak cały wystraszony personal urzędniczy z dyrektorami na czele oraz wszystkie depozyta i księgi. We wtorek Onufry znowu rozpakuj kufry a we środę rozpocznie się normalne urzędowanie.

(§) **Zwolnienie budynków szkolnych.** Powoli wszystkie budynki szkolne zajmowane dotychczas przez wojsko bądź to na kasarnie bądź to dla pomieszczenia władz i instytucyi wojskowych będą zwolniane i zostaną oddane swemu właściwemu celowi. W myśl zobowiązania wziętego na siebie przez władze wojskowe, zaczęło się już opróżnianie gmachów gimnazyalnych. Gmach gimnazyum Batorego oraz gmach I. szkoły realnej znajdują się już w stadyum dezynfekcyonowania a w gimnazyum odbędą się już 27 b. m. egzamina poprawcze a w kilka dni później rozpocznie się tam już normalna nauka.

(mg) **„Świrk".** Cóż to takiego? — zapyta cywil. Ale żołnierz w dźwięku tym, wyjętym żywcem z jego wesołego słownika, pozna odrazu, że to coś dla niego. Niechże się ucieszy, bo znajdzie nowego, pełnego humoru druha,(który przemówi do niego serdeczną żołnierską gwarą, opowie „pyszny kawał", ubawi świetnie anegdotami w okopach i nauczy nowej piosenki do marszu. „Świrk" — nowe pisemko dla żołnierzy, którego pierwszy numer ukazał się onegdaj, wydaje biuro propagandy D. O. Genu (ul. Długosza 5) pod redakcyą wybitnego literata, p. Henryka Zbierzchowskiego. Doskonałe karykatury są dziełem p. Mackiewicza. Pierwszy numer „Świrka" przynosi wierszyk do żołnierzy „Opowiadanie Józka Świrka", piosenkę żołnierską pióra Zbierzchowskiego, oraz szereg pysznych dowcipów „z frontu". Młodemu wydawnictwu życzymy serdecznie powodzenia, które zresztą jest pewne, gdyż doskonale redagowane pisemko pozyska sobie niezawodnie wielką sympatyę.

(mg) **Z akcyi masowego żywienia ludności.** Jak się dowiadujemy, zarząd miasta zamierzał zarządzić zamknięcie tanich kuchen wojennych dla ubogiej ludności w połowie października br., lecz okazało się, że wobec dzisiejszej sytuacyi aprowizacyjnej, oraz trudności samodzielnego wyżywienia się, dalsza pomoc dla ludności w tym kierunku jest konieczna. Postanowiono zatem utrzymywać miejskie kuchnie wojenne jeszcze do końca kwietnia. Wiceprezydent miasta p. Obirek w czasie swej bytności w Warszawie interweniował w tej sprawie w ministerstwie opieki społecznej i uzyskał przyrzeczenie pomocy pieniężnej. Obecnie utrzymuje zarząd miasta cztery tanie kuchnie, z tych jedną dla ludności żydowskiej. Nadto z funduszów przeznaczonych na wyżywienie ubogiej ludności subwencyonuje miasto Dom pracy i Zakład Brata Alberta.

(—) **Groźny pożar.** Wczoraj w południe w domu modlitwy przy ul. św. Michała 3 powstał groźny pożar. Pastwą płomieni padła znaczna ilość książek do modlenia i część urządzenia wewnętrznego. Ogień powstał od płonącej świecy. Przybyła straż pożarna ogień ugasiła.

(—) **Kradzieże kieszonkowe i „zguby".** Drowi Zygmuntowi Myskowi skradziono wczoraj w tramwaju z kieszeni kamizelki srebrny zegarek. — Na pl. Krakowskim skradziono wczoraj Janowi Stasienkowi z kieszeni marynarki portfel z 1505 mk. — Na pl. Krakowskim „zgubił" wczoraj Herman Welldniker portfel z 6200 mk. i dokumentami. — Wczoraj także Jan Prokuda, rolnik z Woli Jędrzejewskiej, guberni Noworadomskiej „zgubił" we Lwowie portfel z 3000 mk. Ponieważ Prokuda został bez środków do życia, zgłosił się więc do policyi z prośbą o odszupasowanie go do gminy zamieszkania. Narazie Prokudę zamknięto w aresztach policyjnych.

(—) **Ogień piwniczny.** W piwnicy realności przy ul. św. Kingi 16, powstał wczoraj ogień piwniczny z niewiadomej przyczyny. Ogień ugasiła straż pożarna.

Poświęcenie gospody i „wieczór humoru". Dnia 29 bm. o godz. 10 rano odbędzie się poświęcenie Gosp. Żołn. Baonu zapas. Wojsk wart i etapowych Nr. 6 na Cytadeli. Tego samego dnia o godz. 18-tej „wieczór humoru" w gospodzie ze współudziałem pierwszorzędnych artystów scen polskich.

—o—

Karta tramwajowa roczna do odebrania w Administracyi „Gazety Wieczornej".

—o—

SZYNKARZE, KAWIARZE, TRAKTYERNICY i t. d. złożą zaraz w Stowarzyszeniu należytość za sacharynę na wrzesień. 4953

—o—

Kursa taneczne salonowe i sceniczne dla starszych i dzieci w jedynej fachowej szkole Stanisława Faliszewskiego i Czesławy Burkackiej już się rozpoczynają. Specyalne kursa foxtrott'a i innych najnowszych tańców. Także kursa dla zamkniętych kółek. — Wpisy i informacye codziennie po południu od godz. 5·30—6·30, ul. Franciszkańska l. 7, parter, w lokalu Stowarzyszenia „Gwiazda". 4843

—o—

KOMUNIKAT.

—o—

ZIEMNIAKI.

Zakład aprowizacyjny otrzymał już obecnie część ziemniaków zupełnie dojrzałych i nadających się do dłuższego przechowania. Asygnaty na te ziemniaki nabywać można na razie w sklepie miejskim przy ul. Gródeckiej 19, w cenie po 260 marek za 100 kilogramów. — Odbierać zaś ziemniaki można w magazynie na dworcu Czerniowieckim, rampa VI., przyczem należy dostarczyć własnych worków.

W miarę nadchodzenia większych transportów, będą otwarte dalsze miejsca sprzedaży i odbioru ziemniaków. 4933

Miejski Zakład aprowizacyjny.

WALKI Z ROBOTNIKAMI FABRYCZNYMI W MEDYOLANIE.

Wiedeń, 24. września.

(Telef.) (m) Z Medyolanu donoszą. Podczas pogrzebu dwóch wojskowych strzelano z pewnej fabryki. Robotnicy rozporządzają także karabinami maszynowymi. Wojsko wystąpiło przy pomocy samochodów pancernych, zdołało zająć wspomniane dwie fabryki, a następnie wypędzić z nich robotników.

EKONOMISTA.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów. 24 września.

Waluta markowa.

I. Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

	Wart. nomin. (Korony)	Ostat. dywid. (Korony)	Płacą	Żądają	Transak
Bank akc. związkowy IV i V em.	400	30	370·—	—·—	—·—
Bank małopolski	400	32	560·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny galic.	400	23	580·—	—·—	—·—
Bank hipot. ziemiany	400	24	340·—	—·—	—·—
Bank powszech. kredyt.	200	10	215·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	400	20	450·—	—·—	—·—
Bank ziemski kred. galic.	400	30	400·—	—·—	—·—

II. Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.

	Wart. nomin.	Ostat. dywid.	Płacą	Żądają	Transak
Tow. akc. brow. lwow.	600	60	850·—	—·—	—·—
Tow. akc. Cooderów	200	—	1000·—	—·—	—·—
Tow. akc. fabr. kart	200	30	560·—	—·—	—·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa"	200	40	—·—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya"	400	100	2000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gafota	200	—	1000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Górka	200	22	1[illegible]·—	—·—	—·—
„Oikos", zakł. prz. drz.	1428	—	2800·—	—·—	—·—
Polska nafta	700	—	1300·—	—·—	—·—
Polskie Tow. handlowe	200	30	430·—	—·—	—·—
Tow. akc. Rakszawa	200	40	500·—	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza"	200	8	900·—	—·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	200	—	1450·—	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski	200	23	1500·—	—·—	—·—

Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżąc.)

	Płacą	Żądają	Transak
Bank małopolski dla han. 4 i pół prc.	95·—	9[illegible]·—	—·—
Bank hip. gal. 4 i pół prc.	97·—	99·—	—·—
Bank hip. gal. 4 prc.	90·—	92·—	—·—
Bank hip. ziemel. 4 i pół prc.	92·—	94·—	—·—
Bank kraj. gal. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—
Bank kraj. gal. 4 prc.	94·50	98·50	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	103·—	105·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	96·—	98·—	—·—
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	94·—	95·—	—·—

Obligi za 100 marek (bez kuponu bież.)

	Płacą	Żądają	Transak
Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	90·—	92·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.	85·—	87·—	—·—
Kolejo lokal. Banku kraj. 4 prc.	82·—	84·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	84·—	86·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	84·—	86·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	84·—	86·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 prc. (szkol.)	88·—	90·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	90·—	92·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	90·—	92·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4 proc.	85·—	87·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1909 4 proc.	85·—	87·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 proc.	85·—	87·—	—·—

V. Waluty.

	Płacą	Żądają	Transak
Ruble carskie po 100 rb.	—·—	—·—	—·—
„ „ po 500 rb.	—·—	—·—	—·—
„ „ drobne	—·—	—·—	—·—
„ dumskie po 1000 rb.	—·—	—·—	—·—
„ „ po 250	—·—	—·—	—·—
Karbowańce po 1000	—·—	—·—	—·—
Grzywny po 500 i wyżej	—·—	—·—	—·—
1 frank francuski	17·25	17·75	—·—
1 frank szwajcarski	41·25	42·—	—·—
1 L. Sterling	900·—	930·—	—·—
1 dolar amerykański	255·—	275·—	—·—
1 dolar kanadyjski	210·—	225·—	—·—
Marki niemieckie	440·—	460·—	—·—
Lei rumuńskie po 500	475·—	525·—	—·—
„ „ drobne	—·—	—·—	—·—
Liry włoskie	10·25	10·75	—·—
Czeskie korony	360·—	370·—	—·—
Korony austr. niem. stemplowane	92·—	94·—	—·—
Franki belgijskie	17·75	18·25	—·—
Korony szwedzkie	49·50	51·50	—·—
Korony duńskie	35·—	36·—	—·—
Korony norweskie	35·—	36·—	—·—
Marki fińskie	—·—	—·—	—·—
Floreny holenderskie	79·50	81·50	—·—

VI. Dewizy.

	Płacą	Żądają	Transak
Na Londyn	900·—	910·—	—·—
„ Paryż	17·25	17·75	—·—
„ Zurych	41·25	42·—	—·—
„ Pragę	3·88	3·96	—·—
„ Wiedeń	94·—	96·—	—·—
„ Berlin	465·—	475·—	—·—
„ Nowy Jork	245·—	260·—	—·—
„ Medyolan	10·50	11·—	—·—
„ Bukareszt	5·—	5·25	—·—
„ Bruksela	17·75	18·25	—·—
„ Kopenhagę	36·—	36·75	—·—
„ Szwecyę	50·—	52·—	—·—
„ Holandyę	78·—	79·50	—·—
„ Norwegię	36·—	36·75	—·—

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. K. P. 6%.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 24. września.

Obroty dzisiejsze ograniczyły się do kilku transakcyi w akcyach bankowych.

Kurs akcyi Banku przemysłowego 460, Banku Ziemskiego Kredytowego 400.

Na ogół ruch słaby.

Na targu walut zupełny zastój.

Popyt obcych walut w bankach dewizowych wzrasta.

Dla braku podaży Banki dewizowe nie są w stanie zadość uczynić zleceniom.

Kursa warszawskie Komisyi dewizowej znacznie podwyższone.

KRAK. CEDUŁA GIEŁDOWA.

Kraków, 24 września.

Papiery lokacyjne.

	Ofiar.	Żądano	Transakcya
4 prc. poż. kraj. z r. 1893	82·—	84·—	
4 „ „ „ szkolna z r. 1908	82·—	84·—	
4·5 prc. poż. kraj. z 1913	85·—	87·—	
4·5 „ „ „ z 1914	88·—	90·—	
4 prc. poż. m. Krakowa z r. 1909	83·—	85·—	
4 prc. poż. m. Lwowa	75·—	77·—	
4·5 prc. obl. Banku kraj.	87·—	89·—	
4 „ „ „ „	82·—	84·—	
4 „ „ kol. „	81·—	83·—	
4·5 prc. listy zast. Banku kr.	96·—	98·—	
4 „ „ „ „	92·—	94·—	
4·5 „ „ „ „ hip.	95·—	97·—	
4 „ „ „ „ 60-let.	90·—	92·—	
4·5 prc. listy Banku galic. dla handlu i przem.	95·—	97·—	
4 prc. listy zast. ziems. Banku kredyt.	95·—	97·—	
4·5 prc. listy gal. Towarz. kred. ziemsk.	107·—	109·—	
4 prc. listy gal. Towarz. kred. ziems.	97·—	—·—	95·—

Akcye bankowe:

	Ofiar.	Żądano	Transakcya
Polski Bank Przem.	400·—	450·—	
Bank hipoteczny	530·—	550·—	
Bank Małopolski	550·—	590·—	
Ziemski Bank kredyt.	380·—	420·—	
Powsz. Bank kredytowy p-wsz. T. A.	200·—	—·—	
Polskie Tow. handl.	410·—	451·—	445
Handl. Sp. Akc. impex	225·—	275·—	
Zieleniewski	1650·—	1750·—	1600
Górka, Fabr. cementu	1500·—	1650·—	
Siersza, Zakłady górn.	1400·—	1550·—	1490
T. P. G.	400·—	460·—	
Polska Nafta	1350·—	1450·—	1350
„Lemiesz", fabr. maszyn	—·—	—·—	
„Oikos"	2100·—	2800·—	

Waluty i dewizy.

	Kupno	Sprzedaż	Czeki
Dolary St. Zjednocz.	255	275	255—273
Dolary kanadyjskie	2[illegible]	2[illegible]	210—225
Franki franc.	17·25	17·75	17·25—17·75
Franki belgijskie	17·75	18·25	17·75—18·25
Franki szwajc.	41·25	42·25	41·25—42·00
Funty szterl.	900	930	900—930
Marki niemieckie	440	460	440—460
Korony czesko-słowac.	—	—	360—370
„ szwedzkie	49·50	49·50	50—52
„ duńskie	35	36	36—37
Lei rumuńskie	4·75	5·25	4·75—5·25
Liry włoskie	10·25	10·75	10·50—11
Marki fińskie			6—6·30
Floreny holenderskie	79·50	81·50	79·50—81
Ruble carskie	50·—	—·—	
Transakcye	316·—	—·—	

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, dnia 24 września.

I. Papiery procentowe.

Obligacye:

Miasta stoł. Warszawy:

	Wartość kuponu	Transakcye	Żądano	Poszukiwan
6 prc. 1915—1916 r.	6,22·3	—·—	217·—	214·—
6 prc. 1917 r. za Mk. 100	1,283·3	101·25	102·—	100·—
5 prc. Banku ziemskiego	2,22·3	—·—	103·—	101·—

II. Listy zastawne

	Wartość kuponu	Transakcye	Żądano	Poszukiwan
4 i pół prc. ziemskie	2,29·8	186·—	190·—	185·—
4 prc. ziemskie	2,04·2	—·—	—·—	—·—
5 prc. miasta Warszawy	4,81	230·—	232·—	228·—
4 i pół prc. m. Warszawy	4·32·1	—·—	232·—	228·—
5 proc. miasta Łodzi	—·—	—·—	—·—	212·—
4 i pół proc. miasta Łodzi	—·—	—·—	—·—	—·—
6 proc. Banku kred. hip.	1,27·9	—·—	110·—	90·—

Waluty:

Ruble carskie po 100	370·—	315·—	—·—
Ruble carskie po 500	305·—	300·—	—·—
Ruble dumskie po 1000	102·—	95·—	—·—
Ruble dumskie po 250	62·—	64·—	—·—
Korony austr. niem. stempl.	98·—	101·—	—·—
Korony czesko-słowackie	3·60	3·70	—·—
Korony szwedzkie	41·50	49·50	—·—
Korony duńskie	35·—	36·—	—·—
Franki franc.	17·75	18·25	—·—
Korony norwegskie	31·50	32·50	—·—
„ czeskie	3·60	3·70	—·—
„ austryackie	92·—	94·—	—·—
Fran i szwajc.	41·75	42·75	—·—
Franki belgijskie	18·25	18·75	—·—
Funty szterlingi	905·—	935·—	—·—
Dolary amerykańskie	255·—	275·—	—·—
Dolary kanadyjskie	210·—	225·—	—·—
Lei rumuńskie	4·75	5·25	—·—
Liry włoskie	9·25	10·75	—·—
Guldeny holenderskie	80·—	81·50	—·—
Marki niem. po 1000	450·—	460·—	—·—

Z GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 24. września.

(Telef.) (m) Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej papiery procentowe wzmocniły się w kursie. Akcye natomiast zaofiarowano raczej, stąd też kursa cokolwiek się cofnęły. Redukcya kursowa była jednakże nieznaczna i bynajmniej nie świadczy o zasadniczej zmianie tendencyi. Rublami obracano przy tendencyi zniżkowej. Waluty zagraniczne znów zostały w kursach podniesione, co jednakże na ożywienie transakcyi nie wpłynęło.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 24. września.

Od 16 września obowiązuje nowa taryfa na targach lwowskich, ale końca z rzędem temu, ktoby choć jeden ważniejszy artykuł kupił po cenie taryfowej. Najgorsze paskarstwo uprawiają na placach pozarynkowych a prym dzierżą tu rzeźnicy. W jatce miejskiej przy ul. Jabłonowskich kosztowało dziś n. p. kilo cielęciny 54 Mkp., kilo wołowego 58 Mkp., a wieprzowego kilo 84 Mkp. Nie przeszkadzało to wcale tuż obok na placu sprzedającym rzeźnikom pobierać za kilo cielęciny 78 marek, za kilo wołowego 68 marek, a za kilo wieprzowego nawet 112 marek. W tym samym stosunku pozostają ceny targowe innych artykułów wszelkiego rodzaju do cen taryfowych. Mimo stosunkowo znacznej podaży jarzyn i owoców płacono za kilo jabłek jadalnych zamiast 10 Mkp., 16 marek, za kilo śliwek zamiast 15 Mkp. 28 Mkp., za kilo cebuli zamiast 14 Mkp. 26 Mkp., za litr mleka zamiast 8 Mkp. 12 Mkp., za kilo masła zamiast 140 Mkp. nawet ponad 200 Mkp., a za jajo zamiast 2.80 Mkp. płacono 3.50 Mkp. Niech żyje urząd walki z lichwą!

ZBRODNIARZ CZY OBŁĄKANY?

Warszawa, 24. września.

(Telef.) (m). Przed sądem warszawskim odbyła się rozprawa o morderstwo i rabunek przeciw osławionemu porucznikowi Zygmuntowi Eismondowi i jego spólnikom Schulzowi i Ernestowi. Ernest jest maturzystą gimnazyalnym ze Sambora i miał szarżę podoficera żandarmeryi polowej. Wobec ucieczki Eismonda rozprawa dotyczyła tylko dwóch ostatnich. Akt oskarżenia zarzuca oskarżonym, że dokonali mordu na aptekarzu w mieście Rownem, niejakim Manelsonie, wa modystce nazwiskiem Kogut i nauczycielce Langowej. Rozprawa była tajna. Sąd przychylił się do wniosku obrony, co do oddania obu oskarżonych na klinikę psychiatryczną celem zbadania, czy dopuścili się czynu wśród okoliczności, wykluczających poczytalność.

WYROK ŚMIERCI ZA KRADZIEŻE.

Kraków, 24 września.

(Telef.) (G) Przed zwykłym trybunałem wojskowym odbyła się 23 z. m. rozprawa przeciw Wiktorowi Bryndzy, zawodowemu sierżantowi 20 p. p. oskarżonemu o zbrodnię kradzieży. — Bryndza powierzone mu pieniądze dla jednego oficera w kwocie 10.983 marek przywłaszczył sobie. Trybunał uznał Bryndzę winnym zarzucone-

ży i skazał go na śmierć przez rozstrzelanie. Wyrok przesłano Naczelnemu Wodzowi do zatwierdzenia. Wczoraj nadeszła odpowiedź zatwierdzająca wyrok. Na mocy tego wyroku rozstrzelano Bryndzę wczoraj na podwórzu więziennem o godz. 7,30 rano.

Z PRZED SĄDU DORAŹNEGO, PRZED SĄD ZWYCZAJNY.

Kraków, 24 września.

(Telef.). (G) Sąd doraźny wojskowy rozpatrywał wczoraj 15 spraw żołnierzy, oskarżonych o dezercyę. Ponieważ oskarżonym nie ogłoszono sądów doraźnych, trybunał przekazał wszystkich 15 żołnierzy sądowi zwyczajnemu.

Wykrycie sprawców olbrzymich kradzieży kolejowych.

Lwów, 25. września.

W dalszym ciągu dochodzeń, prowadzonych w sprawie rozbijania wozów i olbrzymich systematycznych kradzieży, dokonywanych na dworcu czerniowieckim — o czem pisaliśmy w nrze 5446 „Gazety Porannej". zdołano uzyskać nowe dowody stwierdzające, że obie szajki mają na sumieniu nietylko kradzież skrzyń z czekoladą, kakao i margaryną, ale także i inne.

I tak stwierdzono, że szajka Wysockiego dopuściła się kradzieży całej skrzyni papierków cygaretowych oraz jednej skrzyni herbaty.

Dotychczas odzyskano skrzynię herbaty, któ rą sprawcy sprzedali w drodze handlu łańcuchowego.

Po uzyskaniu adresu poszkodowanego właściciela, herbata zostanie mu wydaną.

Powyższych kradzieży dopuściła się szajka w znany sposób, rozcinając w dodatku sznurki i plomb, któremi drzwi wozów były zaopatrzone.

Drugiej szajce udowodniono w dalszym ciągu śledztwa rozbicie wozu i zabranie z niego skrzyni papierek.

Dotychczas aresztowanych odprowadzono wczoraj do więzienia okręgowego sądu karnego.

Jak się dowiedzieliśmy bronić ich będą adwokaci dr. Grek, Pieracki i Kibitz.

Dochodzą nas też wieści, że Wysocki dostał już silnego rozstroju nerwowego.

Z dotychczasowego śledztwa widać, że na kolei były zorganizowane szajki, które rozbijając wozy kolejowe zajmowały się systematyczną kradzieżą przywożonych do Lwowa towarów. Narażały one kupców na rzekome straty, które bezwarunkowo pokrywała tutejsza publiczność.

Obecny stan śledztwa jest tego rodzaju, że dzięki niestrudzonej pracy kierownika gródeckiej ekspozytury policyjnej komisarza Kozakiewicza wykryte zostaną jeszcze i inne kradzieże kolejowe.

KRONIKA SPORTOWA.

Lwów, 25. września.

Pogoń I. — Pogoń II. Match trenning obu tych drużyn odbędzie się jutro w niedzielę o godz. 4 po południu na boisku Pogoni. Ostatnie spotkanie tych drużyn w maju b. r. przyniosło zwycięstwo Pogoni I w stosunku 4:1. — Jutro wystąpią obie drużyny w swych najsilniejszych składach, to też gra zapowiada się nadzwyczaj interesująco. Ceny wstępów 3, 5 i 10 mk.

Wisła—Czarni. — W niedzielę, 26. bm. odbędzie się w parku Tow. Zabaw Ruchowych pierwszy w tym sezonie match footballowy pierwszoklasowych drużyn. Krakowska Wisła znana ze swej pięknej, przyjemnej gry, obfitującej w dobrze i umiejętnie przeprowadzane kombinacye, przyjeżdża w najlepszym składzie: Szubert-Bulak, Cepurski—Turmiński, Śliwa, Gerass—Mackiewicz, Rayman, Dank, Kowalski, Marcinkowski. — Rezerwowi: Kaczor, Stopa, Rayman II. — Czarni wystawią następującą drużynę: Winnicki—Kowalski, Hawling—Hauler, Bilor, Kopeć—Müller, Scott I, Karnecki, Fichtel, Witkowski. Rezerwowi: Birnbach, Sedlaczek, Scott II. — Początek o godz. 4 po południu. — Część dochodu przeznaczona na fundusz „Straży mogił polskich bohaterów".

12 P. A. P. — Baon wartow. VI. Dwie te drużyny wojskowe rozegrają match footballowy na boisku Pogoni dziś w sobotę 25 bm. o godz. 4.30. Drużyna 12. P. A. P. świeżo założona dzięki swemu dobremu składowi i zgraniu zajmie niedługo jedno z pierwszych zapewne miejsc wśród naszych drużyn. Drużyna Baonu VI znana już z dawniejszych swych występów będzie grała w składzie wzmocnionym.

OGŁOSZENIA

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Papę do krycia dachów po cenach hurtownych, poleca „Pilot", Lwów, Batorego 4. 4877

Okazya! Kilka kamienic przy ul. Listopada zaraz do sprzedania. Wiadomość: ul. Grunwaldzka 1, od godz. 3—5 Preyer. 4931

Kamienicę z wkładem 100.000 kor n kupię. Listy „Sto tysięcy" Biuro ogłoszeń Buchstaba. 4951

Pianino czarne, dobrej firmy, tylko w doskonałym stanie, po przystępnej cenie, natychmiast zakupię. — Zgłoszenia do Administracyi „Wieku Nowego" pod „Pianino". 4966

19 morgów, Kulparków, zaraz do wydzierżawienia. — Wencek, Frydrychów 3, od g. 2—4. 4848

POSZUKIWANIE ZAGINIONYCH

W czasie walk koło Kozłowa lub Milatyna zaginął żołnierz Małopolskiej Armii Ochotniczej, — szczupły — blondyn, oczy ciemne, Ferdynand Tadeusz Fischer. — Matka błaga o wiadomość. Zofia Fischer, ul. Bema 22, Lwów. 4963

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

6 pokoi z kuchnią, wszelki komfort, śródmieście, w ślicznej kamienicy, wynajmę temu, kto pożyczy 500 000 marek za zupełnem zabezpieczeniem. — Zalerowa — Lwów, Głowińskiego 27, trzecie piętro. Ustnie, tylko przed południem. 49‸5

Pługi motorowe, Lokomobile, Motory naprawia, wysyła monterów — „Pilot", Lwów, Batorego 4. 4876

Kto ma jakie mieszkanie próżne lub umeblowane, a chce wynająć według swego życzenia, niech się zgłosi natychmiast do znanego Biura Stanisława Marczyńskiego, Wałowa 2. Mieszkania przyjmuje się w najem zupełnie bezpłatnie. 4948

POSADY I PRACE

Maszynista egzam. i monter od pługów motorowych poszukuje posady zaraz. — Raduch, Sykstuska 56 a. 4813

Rutynowany koncypient, z prawem substytucyi, poszukuje posady we Lwowie lub na prowincyi. Odpowiedź pod „Rutyna" do Admin. 4950

Jako woźny przy banku lub większej instytucyi wstąpię zaraz — rozumiem się także na ogrodnictwie. — Zgłoszenia listowne pod „Zdolny" Administr. „Gazety Porannej". 4949

ROZMAITE

Rękawicznik i bandażysta przyjmuje do naprawy rękawiczki, opaski przepuklinowe, pasy brzuszne i wszelkie w zakres wchodzące artykuły, jakoteż gorsety, torebki damskie, portfele i wogóle wszelkie wyroby skórzane, galanteryjne oraz majolikę. Kolnierze i krawaty wyrabia z danej materyi. Pistel, ulica Kleparowska 1. 8. 4917

Modele paryskie poleca M. Tepolnicka, Kopernika 1. nad apteką Mikolascha. 4549

Kartofle, kapustę, zboże

wszelkiego rodzaju dostarcza wagonowo

„POLIMEX", Polski Związek Handlowy

Lwów, plac Maryacki 3. 4746

Cztery do siedm pokoi z kuchnią nawet poza miastem, najchętniej ze stajnią poszukuje się. Ewentualnie kupię cały domek. — Zgłoszenia w Sekretaryacie Spółki „BUDULEC", ul. Kopernika 5. 4968

STARE OBUWIE

odnawia się, nadaje piękny połysk i pożądany kolor.

Konserwuje trwale i czyni skórę odporną i nieprzemakalną przez użycie kilku kropel

BUTOBŁYSKU. 4954

Wszędzie do nabycia. — Dla odsprzedawców rabat.

DRACHNIER, Lwów, Paulinów 1 B.

Dentysta Dr. STEFAN DMOCHOWSKI

b. lekarz Polikliniki dent. w Berlinie, Przemyśl — Kolejowa 1, II. piętro. Wszelkie w zakres nowoczesnej dentystyki wchodzące zabiegi, jak leczenie, plombowanie i wyjmowanie zębów ze znieczuleniem, wstawianie zębów, koron i mostków z najwyższą precyzyą. 4935

Hala aukcyjna, Akademicka 3,

ma na sprzedaż: kanapę, 4 fotele, kanapa, 2 fotele, garnitur mahoniowy z 2 konsolami, 3 lustra w złoconych ramach, 2 szafy orzechowe, futro podróżne (szopy), obrazy Szymanowskiego i Tetmajere, zegarek złoty (Intern. Watch & Comp.) 4965

LOKUJE KAPITAŁY na pierwszorzędnych hipotekach, udziela wszelkich informacyi w kupnie i sprzedaży, przyjmuje w komis lub administracyę kamienice, wille i majątki.

Agencya „FORTUNA", Lwów, Friedrichów 8, III p.

od 2-giej do 6-tej. 4868

HELENA PRACOWNIA SUKIEŃ DAMSK.

LELEWELA 7. 4918

wykonuje wszelkie zamówienia szybko i po cenach umiarkowan.

Znany od 30 lat

skład szkła, porcelany i lamp

JAKÓB MOLDAU I LANDAU

zawiadamiają

o otwarciu swego składu

ul. Furmańska 1, 7 (w podwórzu)

i polecają się P. T. Odbiorcom. 4955

ZIEMNIAKI jadalne

w każdej ilości sprzedaje

SYNDYKAT ROLNICZY

w magazynach swych 4886

NA DWORCU GŁ. TOWAROWYM we Lwowie

(przedostatni przystanek tramwajowy od Dworca gł.)



4954

Agregat

do wytwarzania prądu z motorem benzynowym 1-cylindrow., o sile 5 HP. Dynamo 25 Amp., 110 Volt z kompl. deską rozdzielczą, okazyjnie do nabycia.

Wiadomość: **ul. Gródecka Nr. 127,** III. schody, drugie piętro, drzwi 23, od godz. 6 do 8 wieczór. 4933

CENTRALNY KRAM ŻOŁNIERSKI
VI. ARMII
otworzył lokal sprzedaży
we Lwowie, Ossolińskich 11,
II. podwórze, I. piętro. 4825

Wieczorne kursa handlowe
dla osób dorosłych (pań i panów) pod kierunkiem
Dra PETYNIAKA-SANECKIEGO
prof. akademii handlowej
obejmują całokształt wiedzy handlowej. Po kursie egzamin w akademii handl. Nowy kurs 1-go październ ka. — Wpisy i informacye codziennie między godz. 5—6 ul. Franciszkańska l. 9. 4818

Ma na sprzedaż:

KAMIENICĘ III-p. z komf. Batorego za 7,000.000 M.
KAMIENICĘ III-p. z komf. i ogr. św. Zofii 1,200.000
KAMIENICĘ III-p. z komf. Kochanowsk. 1,400.000
KAMIENICĘ II-p. z komf. św. Mikołaja 1,200.000
KAMIENICĘ II-p. z komf. św. Mikołaja 1,100.000
KAMIENICĘ II-p. z komf. Murarska 900.000
KAMIENICĘ II-p. z komf. Kurkowa 1,300.000
KAMIENICĘ II-p. z komf. Grunwaldzka 1,000.000
KAMIENICĘ II-p. z komf. Grunwaldzka 850.000
KAMIENICĘ II-p. z ogrod. Wołyńska 400.000
KAMIENICĘ II-p. starą przy ul. Kościuszki za 5 milionów Mk., nadającą się do celów bankow.
WILLĘ pod Parkiem Stryjskim I-p. ze stajniami i wolnemi 5-ciu pokojami za 1,60 .000 Mk.
WIEJSKIE GOSPODARSTWO 20-morg. pod Lwowem, z budynkami bardzo pięknymi i inwentarzami za 1,000.000 Mk.
poleca AGENCYA
„FORTUNA“ Lwów, Friedrychów 8, III. p.
od 2 do 6-tej. 4867

Hurt. Perfumerya LESZKA SŁADOWSKIEGO
we Lwowie — Hotel George'a
przyjmuje zamówienia i dostarcza kupcom po cenach en gros: wody kolońskie, wody do ust, do włosów, pudry do twarzy, krem toaletowy, farby do włosów, brylantynę. Proszek i pastę do zębów. Perfumy na wagę i orygin. francuskie Roger, Gallet, Haubigant i Coty. 4862

PRZECZYTAJCIE
NAJŚWIEŻSZY NUMER
SZCZUTKA!

SZCZUTEK
to najpoczytniejszy dziś tygodnik satyr. w Polsce

SZCZUTEK
to niezawisły organ satyry politycznej

Prenumerata mies. . Mk 16
Numer pojedynczy . . 05

Do nabycia w Administracyi ul. Sokoła 4 oraz we wszystkich trafikach i biurach dzien.

Kto chce korzystnie kupić lub sprzedać
kamienicę, willę lub majątek ziemski, niech się zgłosi do Ag. „Fortuna“, Lwów, Friedrichów l. 8, od g. 2—6. 4869

PODPISUJCIE
POLSKA
POŻYCZKĘ
PAŃSTWOWĄ!



Ważne dla Kupców z działu FARB!
Zawiadamiamy P. T. Kupców, iż objęliśmy zastępstwo i samosprzedaż INWALDZKIEJ FABRYKI BIELI CYNKOWEJ (biel śnieżna 00 i 0) oraz farb ziemnych i chemicznych, które sprzedajemy hurtownie po cenach fabrycznych.
Na żądanie wysyłamy oferty.
DOM EKSPORTOWY FARB I LAKIERÓW
KAEFER i FEDERGRÜN
w Krakowie, ul. Gertrudy 26
4500

Do natychmiastowej dostawy!
2½ wagonu stali böhlerowskiej Nr. 4 po 25 Mp.
2 wagony chromnikelwenadium stali Schödlera po 40 Mp. za 1 kg.
3½ wagonu mosiądzu w sztabach po 68 Mp.
2 wagony papieru rotacyjnego po 42 Mp.
1 wagon tektury drzewnej sortow. oferuje
HURTOWNIA FOTO - TECHNICZNA
Lwów, Kościuszki 8. 4758

PAPY dachowej, ŁUPKU asbestowego
gontów i innych materyałów budowlanych dostarczają natychmiast
HORSZOWSKI i S-ka, LWÓW,
ulica Łyczakowska l. 32. 4723

Poszukuje się 2 pokoi
z pełnym komfortem, w pobliżu ul. Sokoła. Zgłoszenia do Adm. pod X. Y. 4503

Poszukuje się 2 lub 3 pokoi
z pełnym komfortem, słonecznych, z umeblowaniem ewentualnie bez. — Zgłoszenia w Administracyi pod I. K. 4504

ZASTĘPCY SZEFA i PROKURZYSTY
poszukuje instytucya handlowo przemysłowa.
Pierwszeństwo dla znających język niemiecki i francuski lub angielski. — Zgłoszenia pod „Prokura“ do biura Sokołowskiego, ul. Jagiellońska. 4759

Jedynie koncesyonowana przez Namiestnictwo
HALA AUKCYJNA
Lwów, Akademicka 3. 4967
sprzedaje, kupuje i przyjmuje w komis na bardzo korzystnych warunkach wszelkiego rodzaju stare i nowe meble, oraz antyczne i inne cenne przedmioty.
Na żądanie przeprowadza dobrowolne licytacye.

CZESKIE SZKŁO
w każdej ilości i wszystkich wymiarach loco magazyn lub wagon Lwów, dostarcza 4964
Spółka „BUDULEC“, Lwów, Kopernika 5.



BIURO
SPEDYCYJNO-PRZEWOZOWE
MARYA ADAMOWSKA
CENTRALA: LWÓW ul. Czarneckiego 3, FILIA: KRAKÓW ul. Dunajewskiego 9. hotel Krakowski
wykonuje 4952
PRZEPROWADZKI MIEJSCOWE
TRANSPORTY MIĘDZYMIASTOWE,
oraz wszelkie dowozy punktualnie i na dogodnych warunkach.
MAGAZYNOWANIE MEBLI i TOWARÓW
UBEZPIECZENIA TRANSPORTOWE.

Intendantura 6-tej Armii.
L. 24.967/I.
Lwów, 15. września 1920.
Intendantura 6-tej Armii, Lwów — szkoła św. Anny zapotrzebowuje
kilkanaście sił pomocn. męskich biegłych maszynistów.
Reflektujący winni zgłaszać się osobiście w powyższej Intendanturze w godzinach od 10 do 13-tej, przynosząc ze sobą curriculum vitae, uwierzytelnione odpisy świadectw szkolnych, świadectw odbytej praktyki wzgl. ukończenia kursów pisania na maszynie oraz świadectwo przynależności na dowód, że petent jest narodowości polskiej.
Płaca wynosi od 1.700 do 2.800 marek miesięcznie ponadto prawo do poboru racyi żywnościowej za opłatą.
Inwalidzi wojenni mają pierwszeństwo.
4744 SZEF INTENDANTURY:
FICOWSKI Kpt. Int. m. p.

ZĘBY SZTUCZNE
stare połamane
kupuje i płaci **najwyższe ceny!**
Adres: Hotel „GRAND“ ul. Legionów
Pokój Nr. 16, II. p. 4962
Tylko kilka dni!

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej“. Drukiem Spółki druk. „Prasa“ ul. Sokoła 4. Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora nacz. JERZY KONARSKI. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.